

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **J. M.** skazanego z art. 294 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2024 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z 2 lutego 2023 r. sygn. II AKa 346/21,
częściowo zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim
z 9 września 2021 r. sygn. akt III K 47/21,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
 - 2. zwolnić skazanego od kosztów postępowania kasacyjnego.**
- [PGW]**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z 9 września 2021 r. sygn. III K 47/21, uznał J. P. M. za winnego popełnienia czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art 294 § 1 k.k. na podstawie art. 294 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę grzywny w wysokości 350 (trzysta pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych (pkt 1 wyroku).

Ponadto, sąd ten na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od J. P. M. na rzecz [...] S.A. z siedzibą w [...] obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej

przypisanym przestępstwem polegający – alternatywnie, na zwrocie [...] S.A. z siedzibą w Ł. maszyny w postaci prózniejszczelnego mieszalnika homogenizującego [...] o numerze seryjnym [...], rok produkcji 2019 wraz z dokumentacją, albo zapłacie [...] S.A. z siedzibą w [...] kwoty 578 100,00 złotych (pięćset siedemdziesiąt osiem tysięcy sto złotych) (pkt 2 wyroku).

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z 2 lutego 2023 r. sygn. II AKa 346/21, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjął, iż oskarżony dopuścił się opisanego w nim czynu w dniu 12 maja 2020 r., a wartość przywłaszczzonego mieszalnika wynosiła 497 166 zł (czteryście dziewięćdziesiąt siedem tysięcy sto sześćdziesiąt sześć złotych) brutto oraz obniżył orzeczoną karę pozbawienia wolności do 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy (pkt 1, tiret 1 wyroku), a nadto uchylił rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 2 (pkt 1 tiret 2 wyroku), w pozostałej zaś części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (pkt 2 wyroku).

Od tego rozstrzygnięcia kasację wywiódł obrońca skazanego. W tym nadzwyczajnym środku odwoławczym skarżący podniósł zarzuty rażącej obrazu prawa procesowego, a mianowicie:

a) art. 167 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., art. 193 § 1 k.p.k. oraz art. 201 k.p.k. poprzez niesłuszne oddalenie przez Sąd II instancji wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii nowego biegłego ds. wyceny ruchomości, zgłoszony na rozprawie w dniu 9 września 2022 r., o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu maszyn lub wyceny maszyn i urządzeń technicznych (zawarty w piśmie obrońcy z dnia 26 października 2022 r.), o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego ds. wyceny ruchomości P. G. po przeprowadzeniu przez niego oględzin odnalezionej maszyny (zawarty w piśmie obrońcy z dnia 24 stycznia 2023 r.) oraz brak odniesienia się w pełni do tezy dowodowej;

b) art. 167 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez niesłuszne oddalenie przez Sąd II instancji wniosku dowodowego (zawartego w piśmie procesowym obrońcy z dnia 26 października 2022 r. oraz 24 stycznia 2023 r.):

- o zwrócenie się do D. Sp. z o.o., o informacje dotyczące przesyłki kurierskiej nr [...] (w której mieścił się prózniejszczelny mieszalnik homogenizujący [...], nr seryjny [...]), celem ustalenia nadawcy oraz płatnika oraz okoliczności związanych z

nadaniem i wysyłką tej przesyłki - zawartego w piśmie obrońcy z dnia 26 października 2022 r.;

- o zobowiązanie [...] Sp. z o. o. sp. k., do przedłożenie dokumentacji i informacji dotyczącej osoby nadawcy oraz płatnika oraz okoliczności związanych z nadaniem i wysyłką przesyłki kurierskiej nr [...];

c) art. 433 § 2 k.p.k., w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., w zw. z art. 7 k.p.k., w zw. z art. 4 k.p.k., poprzez brak prawidłowej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutów, dotyczących przeprowadzonej przez Sąd I instancji, w sposób dowolny, oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego;

d) art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k., w zw. z art. 4 k.p.k. w z art. 438 pkt 4 k.p.k. poprzez brak prawidłowej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutów, dotyczących orzeczonej przez Sąd I instancji, rażąco niewspółmiernej kary, nieuwzględniającej szeregu okoliczności przedmiotowych i podmiotowych, motywacji skazanego, wyrażającej się chęcią czasowego zatrzymania maszyny do czasu uregulowania, uznanej co do części, wierzytelności, przysługującej skazanemu względem Ż. G. - S., w sytuacji braku świadomości skazanego, iż jest ona leasingobiorcą przedmiotowej maszyny, jak również nieuwzględniającej specyficznych okoliczności towarzyszących, tj. okresu początku pandemii COVID-19, gdzie de facto całe społeczeństwo, pozostawało w strachu i niepewności o najbliższą przyszłość, szczególnie w kontekście własnego zdrowia oraz utrzymania swoich dochodów - które to uchybienie doprowadziły do pozornej, chybionej i niepełnej kontroli odwoławczej.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu II instancji i utrzymanego nim w mocy (i zmienionego) wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim oraz przekazanie sprawy w tym zakresie sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji obrońcy zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało rozpoznaniem i oddaleniem kasacji przez Sąd Najwyższy w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k. Oczywiście bezzasadna jest bowiem

kasacja kwestionująca jedynie ustalenia faktyczne, jednak nie pod zarzutem błędu w ich ustaleniu, a pod pozornym zarzutem rażącego naruszenia prawa procesowego bądź materialnego, sprowadzającym się do polemiki z zebrany i prawidłowo oceniony przez sądy obu instancji materiałem dowodowym, a w sprawie nie wystąpiły uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k. Dopuszczalność dokonywania w postępowaniu kasacyjnym przez Sąd Najwyższy własnych ustaleń faktycznych i własnej oceny dowodów, wykluczają ograniczenia przewidziane w art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k., które sprowadzają zadania sądu kasacyjnego jedynie do sprawdzenia sposobu ich dokonania, w szczególności, czy sądy orzekające w obu instancjach nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł postępowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji więc i na treść wyroku (zob. postanowienie SN z 24 stycznia 2023 r. sygn. II KK 598/22 i cyt. tam orzecznictwo). Kontrola ta realizowana jest co do zasady tylko przez pryzmat zarzutów kasacji. Z tym jednak znów oczywistym zastrzeżeniem, że chodzi o zarzuty rzeczywiście o charakterze kasacyjnym (art. 523 k.p.k.), a nie tak, tylko określone przez autora kasacji, a będące, w istocie, zarzutami apelacyjnymi (postanowienie SN z 27 lutego 2007 r. sygn. akt II KK 310/06). O tym, iż zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego mają charakter pozorny, gdyż faktycznie zmierzają do podważenia dokonanych ustaleń faktycznych, świadczy to, iż z zarzutem z art. 438 pkt 3 k.p.k. mamy do czynienia zawsze, gdy skarżący uważa, że oskarżony winien być uniewinniony od dokonania zarzucanego mu czynu, a brak takiego rozstrzygnięcia jest wynikiem nieprawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie [*postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 27 maja 2002 r. sygn. akt V KKN 314/01*]. *In concreto* tak właśnie jest. Zarzuty skarżącego zmierzają do zakwestionowania ustaleń w zakresie sprawstwa i winy skazanego. Zdaniem skarżącego błędy w tym zakresie wynikają z jednej strony z dowolności oceny dowodów, z drugiej zaś braków w materiale dowodowym, spowodowanych nieuwzględnieniem wniosków dowodowych. Skarżący nie ma jednak racji.

Analiza rozstrzygnięcia i uzasadnienia orzeczenia sądu odwoławczego przez pryzmat zarzutu, dotyczącego obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. wraz z towarzyszącą mu argumentacją nie potwierdza błędów w przeprowadzonej kontroli instancyjnej. Wskazuje natomiast, iż w istocie stanowi

polemikę i prezentację poglądów skarżącego co do oceny poszczególnych dowodów, a nadto niejako powieliła zarzuty skierowane uprzednio w apelacji pod adresem rozstrzygnięcia sądu *meriti*, w związku z ustalonym przez ów sąd stanem faktycznym, stanowiącym podstawę orzeczenia pierwszoinstancyjnego. Naruszenia standardów kontroli instancyjnej nie stanowi z pewnością akceptacja dokonanych przez sąd *a quo* ustaleń faktycznych ani poprzedzających je oceny dowodów. W niniejszej sprawie akceptacja ta poparta została krytyczną oceną dowodów, o czym świadczy dokonana przez sąd odwoławczy korekta wartości mienia stanowiącego przedmiot czynu zabronionego, co znalazło odzwierciedlenie w zakresie reformatoryjnego rozstrzygnięcia.

W pisemnej jego argumentacji sąd odwoławczy odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji w bezdyskusyjnie prawidłowy sposób. Odniosł się w szczególności do okoliczności wezwania oskarżonego do wydania próznioszczelnego mieszalnika homogenizującego, a także dlaczego i w jakim zakresie dał wiarę zeznaniom świadków, a odmówił jej wyjaśnieniom oskarżonego oraz wykazał, dlaczego zachowanie J. M. wypełniało znamiona przypisanego mu przestępstwa (s. 4-5 uzasadnienia).

Drobiazgowa analiza procedowania Sądu Okręgowego prowadziła do wniosku, że trafnie przyjął on, iż sąd pierwszej instancji w sposób wyczerpujący i dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe i dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Przede wszystkim wskazane przez sądy obu instancji dowody ze źródeł osobowych były wystarczające do dokonania w tym zakresie prawidłowych ustaleń faktycznych odnośnie przypisanego skazanemu czynu zabronionego. Nie ma żadnych wątpliwości, że skazany dopuścił się przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art 294 § 1 k.k.

Wobec właściwych i przekonujących wniosków płynących z uzasadnienia sądu odwoławczego wskazana w kasacji krytyka przyjętych przez orzekające w sprawie sądy ustaleń faktycznych, pod pozorem naruszeń prawa procesowego jest pozbawiona prawnej doniosłości. Przypomnieć należy, iż sfera ta pozostając pod ochroną art. 7 k.p.k., wymaga, aby zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego związanego z czynieniem ustaleń faktycznych, wykazywał wady w

sposobie dokonania oceny konkretnych dowodów. Muszą to być jednak naruszenia 'rażące', a więc nie tylko, rzucające się w oczy, oczywiste, poważne, ale przy tym także mogące mieć 'istotny', a więc nie jakikolwiek, wpływ na treść zaskarżonego wyroku (art. 523 § 1 k.p.k.). W gestii skarżącego leży wykazanie kumulatywnego zaistnienia, obu tych cech, warunkujących możliwość uznania wykazanego uchybienia za skuteczną podstawę kasacji (art. 526 § 1 k.p.k.). Nie jest wystarczającym natomiast samo deklarowanie takich cech zgłaszanych uchybień, należy bowiem odwołując się do konkretnych okoliczności danej sprawy wykazać, z czego ten 'rażący' charakter miał wynikać i w oparciu o co należy przyjąć, że uchybienie to mogło mieć aż 'istotny' wpływ na treść wyroku (*zob. postanowienie SN z 18 maja 2023 r. sygn. akt I KK 93/23*). Tymczasem autor kasacji, powołując się na tego rodzaju uchybienia, prezentuje własną interpretację materiałów, okoliczności i ustaleń, a które uprzednio już zostały poddane ocenie w ramach rozważenia poszczególnych zarzutów apelacyjnych.

W kontekście powyższego, zważywszy, iż zgromadzony w toku postępowania karnego, a następnie rzetelnie zweryfikowany, uzupełniony i oceniony przez sąd odwoławczy materiał dowodowy nie budzi zastrzeżeń zarówno pod kątem wiarygodności, jak i kompletności, stwierdzić należy, iż nie doszło do naruszenia art. 7 k.p.k. czy art. 410 k.p.k. ani art. 167 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., art. 193 § 1 k.p.k. oraz art. 201 k.p.k. W szczególności bowiem, jeżeli sąd uznaje, że opinia jest kompletna, jasna i nie posiada wewnętrznych sprzeczności oraz wyczerpuje zakres zainteresowania sądu, to nie ma potrzeby przeprowadzania nowych dowodów z kolejnych opinii w tym samym obszarze, zaś wnioski dowodowe skarżącego, zawierały żądania ponownego ustalenia okoliczności, które w wyniku działania sądu II instancji, zostały już zweryfikowane, czego wyrazem było częściowe uwzględnienie zarzutu skarżącego, co do wartości mieszalnika. W zaistniałej więc sytuacji procesowej, kiedy sąd odwoławczy wskazał, dlaczego nie zdecydował się uwzględnić wniosków dowodowych, a rozstrzygnięcie to znajdowało umocowanie w odpowiednich regulacjach procesowych, uwzględnienie tego rodzaju zarzutów, w realiach niniejszego postępowania, nie mogło zostać uznane za racjonalne.

Ponieważ powielanie na obecnym etapie postępowania prawidłowych argumentów sądu odwoławczego i zaaprobowanego przez niego w zasadniczej części wyroku sądu I instancji nie jest rolą Sądu Najwyższego, wystarczającym jest odesłanie autora omawianego nadzwyczajnego środka zaskarżenia do uzasadnienia sądu *ad quem*.

Kwestia niewspółmierności kary leży natomiast poza zakresem kompetencji sądu kasacyjnego (art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k.). Wystarczy zatem tylko nadmienić, iż Sąd Apelacyjny w Łodzi rozpoznał, ocenił i rozstrzygnął zarzut rażącej niewspółmierności kary łącznej orzeczonej wobec skazanego, obniżając jej wymiar do 1 roku i 6 miesięcy (s. 8 formularza uzasadnienia). Ów Sąd precyzyjnie wyjaśnił przyczyny uznania tego zarzutu skarżącego za zasadny, a przy tym przedstawił przekonującą argumentację przemawiającą za wymierzeniem kary w orzeczonej wymiarze, a także dlaczego uchylił rozstrzygnięcie w przedmiocie obowiązku naprawienia szkody (s. 8 formularza uzasadnienia).

Mając zatem na uwadze powyższe rozważania, orzeczono o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, jednocześnie zwalniając skazanego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego (art. 637a k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k.).

[PGW]

[ał]